NRO 92

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 14 LISTOPADA N. S. 1812 ROKU.

FRANCYA

z Paryża dnia 14 października.

Odebraliśmy wiadomość o połączeniu się woysk, środkowego i południowego w *Hiszpanii*. Połączenie to nastąpiło dnia 3ogo Września w *Tovarra* (w *Murcyi*) między dywizyą Jenerała *Treilhard* i przednią strażą woyska południowego, dowodzoną od Jenerała *Soulta*. Ostatni posunął się nazaiutrz z iazdą do *Aldacete*, a w *Tovarra* zastąpił go Jenerał *Erlon*. Xiąże *Dalmacyi* (*Soult*) znaydował się osobiście w *Calosparra* i miał bezzwłocznie udać się do Króla Jmci będącego w *San Felipe*.

Dwudziesty drugi dziennik Wielkiego Woyska.
z Moskwy dnia 27 Września 1812.

Jeneralny Konsul *Lesseps* mianowany iest Intendentem Gubernii *Moskiewskiey*. Ustanowił on municypalność, oraz rozmaite Kommissye, złożone z samych rodowitych *Moskali*.

Ugaszono iuż wszędzie pożar. Wynayduią się ieszcze codziennie składy cukru, futer i sukna. Nieprzyiacielskie woysko zdaie się cofać na *Kalugę* i *Tulę*. W *Tule* znayduie się naywiększa fabryka broni całego państwa *Moskiewskiego*.

Przednia straż nasza stoi po nad *Pakwą*. Cesarz Jegomość mieszka w Carskim pałacu w *Kremlinie*. Znaleziono w *Kremlinie* wiele ozdób służących do obrzędu namaszczenia Carów, oraz wszystkie chorągwie, które *Moskale* od stu lat na *Turkach* zdobyli. Pogoda iest prawie taż sama, co w *Paryżu* na końcu października; czasami deszcz pada i iuż kilka razy szron widziano. Podług zeznania kraiowców, rzeka *Moskwa* i inne w tuteyszey krainie nie zamarzaią przed środkiem miesiąca Listopada. Większa część woyska stoi po leżach w mieście *Moskwie* i wypoczywa po swoich trudach.

Do tego dziennika przyłączył ieszcze *Monitor* następuiący artykuł:— Podług listu z miasta *Moskwy*, przybył tam w pierwszych dniach Czerwca iakiś nie znaiomy, który się nazywał *Schmidt* i mówił, iż iest rodem z *Würzburga*. Powątpiwano ze wszech miar o iego imieniu i poczytywano go za *Anglika*; znaydował się przy nim Adjutant Xięcia *Oldenburskiego*, który również przybrał inne nazwisko. Obay stanęli w iednym domu w *Woronzowie* o 4ry wiorsty (puł mili) od miasta *Moskwy* ku *Kałudze*. W kilka dni potym zebrało się w tym domu przeszło 500 robotników i porozstawiano straże, ażeby nie wpuszczały nikogo, któryby nienależał do roboty. Rządzcy tego ogromnego warsztatu żądali zaraz niezmierney ilości opiłek, a u fabrykanta *Preitera* zamówili oleiu witryolicznego za 25,000 rubli. *Preiter* dostarczył natychmiast za 20,000 rubli, które gotowizną odebrał, a dziś znayduie się ieszcze w iego fabryce, leżącey o 40 wiorst od miasta *Moskwy*, 1500 pudów (każdy po 40 funtów) tego towaru do rozrządzenia *Rastopczyna*. Gubernator ten wydał dnia 4go Września ogłoszenie w treści następuiącey: *ieżeli iutro da się słyszeć huk wielki, niechay się nikt tym nie trwoży, albowiem robiona będzie próba tak nazwaney piekielney machiny, która zapewne wielce skutkować będzie i zniszczy całe woyska* Francuzkie. Machinę tę skończono dopiéro dnia 8go i zaraz oney doświadczano; lecz balon tego rodzaiu nie mógł się podnieść z ziemi. Puszczono więc pogłoskę, iż zostanie poprawiony; aliści w kilka dni dowiedzieli się mieszkańcy, iż całkiem porzucono ten proiekt, a wzięto się do robienia sztucznych rakiet, maiących zapalić miasto, gdyby woysko *Francuzkie* wkraczało do niego.

Zdaie się, iż wspomniony *Schmidt* przybył z *Wiednia*, opatrzony będąc paszportami do weyścia w kray *Moskiewski*, oraz wierzytelnemi listami, przez Ministra *Moskiewskiego* przy dworze *Austryackim* wydanemi. Opuścił on miasto *Moskwę* dopiéro we 2 lub 3 dni po tryumfalnym weyściu wielkiego woyska do tey stolicy.

z Szwerina dnia 13 Października.

Noc iedenastego Października, była nocą zagłady dla floty nieprzyiacielskiey. Dowiaduiemy się od podróżnych przybywaiących z *Stralsundu*: iż 14 *Angielskich* kupieckich okrętów i ieden bryg woienny, rozbiły się przy północno-wschodnim brzegu wyspy *Rügen*. Kilka szalup natłoczonych ludźmi dostały się do lądu, gdzie im dano ratunek! Ogół straty ieszcze niewiadomy, lecz sądząc z słyszanych w wielkiey rozległości znaków pomocy, musiała bydź niezmierna.

TURCYA

z Bukarestu dnia 2 Października.

Kaimaka i Postelnik nowego Xięcia *Wołoskiego Janko Kardoschia* przybyli tutay; pierwszy nazywa się *Jerzy Sutzo*, a drugi *Czapan*. Władze *Moskiewskie* maią aż do dnia 2go (14) Października trudnić się zarządzeniem kraiu. Pod niemi rządzi Dywan, a takowe układy staią się zupełną zgubą naszych i tak wyniszczonych prowincyi, zbliżaiąc nas do nayistotnieyszego bezrządu.

Mianowany Hospodarem *Multańskim* Xiąże *Skarlat Kalimachi*, który nie dawno wrócił tu z niewoli *Moskiewskiey*, oczekuie na oddanie prowincyi przeznaczoney mu do zarządzenia.

Tak zwany *Wincertis* podatek sprzedano tu naywięcey daiącemu, a z zebraney summy *Moskwa* bierze iedną trzecią część, pozostałą zaś ilością ma zarządzić nowy Xiąże.

Chalib Effendi odiechał wczoray do *Ruszczuka* dla odprawienia tam *Beiramu*, lecz ma tu w krótce wrócić.

Nowy Wielki Wezyr *Hurschild* Basza przybył iuż do *Szumli* i zdaie się dzielnie rospoczynać wielkie swoie urzędowanie. Zwołał do siebie wszystkich *Ajanów Rumelii* dla naradzenia się z niemi o środkach utrzymania porządku i bespieczeństwa w tey prowincyi; znanemu zaś *Adze Bośnii* i dwóm innym niespokoynym *Ajanom* kazał ściąć głowy.

Podług pewnych wiadomości: wpływ Posła *Francuzkiego* w *Stambule*, tak iest wielki, iż na iego mocne przełożenie do tych-czasowy Wielki Wezyr złożony iest z swey godności. Jemu także przypisuią, że niepierwszy były tłumacz Porty *Demetry Murusi*, mimo uczynionego mu zapewnienia, lecz Xiąże *Janko Kardaschia*, mianowany został Hospodarem *Wołoskim*.

Od granicy *Multańskiey* donoszą pod dniem 20tym Września co następuie: „Bojarowie *Multańscy* bardzo są kontenci, iż się pozbyli *Moskiewskich* gości. Senator *Milasiewicz*, który cztery do pięciu lat grał rolę *Rzymskiego* Prokonsula, wyiechał z *Multan* ziednawszy sobie powszechną nienawiść. Gdy Jenerał *Czyczakow* przez *Jassy* przeieżdżał, zanieśli niektórzy Bojarowie do niego skargi przeciwko Senatorowi *Milasiewiczowi* z powodu wymuszonych przez niego summ pieniężnych. Kazał on sobie te skargi podać na piśmie, i przymusił Prokonsula natychmiast do oddania rozmaitym stronom 30,000 dukatów. Pomimo tego miał on iednak zdzierstwem ieszcze 200,000 dukatów nabytych zatrzymać. *Zona* iego, która ku końcowi Sierpnia do *Odessy* wyiechała, przedała przed wyiazdem swoim 170 prawdziwych szalów *Perskich*, z których naypodleyszy 150 czerwonych złotych kosztował, wszystkie te szale kazała sobie ona czasami dawać w podarunku.

POLSKA

z Warszawy dnia 3go Listopada.

Przechody woysk przez stolicę naszą trwaią dotąd; między innemi nadciągnął tu oddział Ułanów *Hollenderskich.*

O korpusie *Moskiewskim*, który nam chwilowo zagroził był napadem, odebraliśmy następuiące wiadomości:

Mały oddział złożony z huzarów, kozaków i strzelców i kilka dział maiący, który obozował pod *Miedzyrzycem*, cofnął się dnia 25go raptownie ku *Bugowi*, zostawiwszy dla uważania hufiec kozaków, lecz i ci, zrabowawszy okolice uszli ku *Bugowi*.

Oddział który się był pokazał w okolicach *Siedleckich*, iuż całkiem za *Bug* uszedł, a iak nadchodzące zapewniaią doniesienia, i te nawet oddziały, które były z tey strony *Bugu* pod *Terespolem i Kodnem*, cofnęły się za tę rzekę; przeszedł ią także korpus sprzymierzony w różnych mieyscach pod dowództwem Xięcia *Szwarcenberga*, i posuwa się za uchodzącym nieprzyiacielem.

Podług naypóźniey doszłych do Redakcyi naszey prywatnych listów z *Moskwy*: Korpus piąty miał się udać do *Tuli* miasta znakomitego z fabryk broni i naczyń srebrnych, a za nim miał także pociągnąć korpus Marszałka *Dawousta* Xięcia *d' Eckmihl*, Główna kwatera i gwardye *Francuzkie* są dotąd w *Moskwie*, gdzie woysku *Francuzkiemu* na niczym nie zbywa; iest podostatkiem towarów *Angielskich* a szczególniey araku, cukru, kawy &c. które to artykuły codzień rozdaią woysku. Sobole i inne kosztowne futra sprzedaią mieszkańcy bardzo tanio, a w gruzach spalonych gmachów wynayduią się częstokroć tak wielkie kawały stopionego srebra, iż ie unieść siła ludzka nie zdoła, i do przeniesienia ich, wozów używać muszą.

Jeden z powyżey wspomnionych listów donosi czyn naszego rodaka, godny z wszech względów wiadomości publiczney. W. *Antoni Rostworowski* pełniący obowiązki przy sztabie I. dywizyi *Latour Maubourg*, nie odstępuiąc od boku tego walecznego dowódzcy w pamiętney bitwie pod *Mozayskiem*, przy natarciu iazdy nieprzyiacielskiey, dostał kontuzyą w nogę. Nie zmnieyszyło to odwagi młodego rycerza; w chwilę potym dążąc za posuwaiącym się Jenerałem, odniosł raz daleko sroższy, kula bowiem działowa urwała mu lewą rękę powyżey łokcia. Nietracąc bynaymniey przytomności umysłu, oddalił się z pobojowiska, żądał z zimną krwią, aby mu odiąć szczątki zdruzgotaney ręki, a w czasie naybolesnieyszey operacyi, rzekł z uśmiechem do ubolewaiącego nad nim brata i towarzysza broni: *Wypłaciłem dług moiey Oyczyznie, teraz dopiero będę używał z słodyczą spokojności na łonie moiey familii.*

Dalszy ciąg rozprawy W. Krysińskiego mianey przy otwarciu Szkoły Prawa i Administracyi.

Rozwinięcie władz moralnych i umysłowych, na średnim punkcie naydzielniey i naypewniey mieysce mieć może, punkcie równie oddalonym od doymuiącey nędzy, iak od stanu, w którym skwapliwe ubieganie się w zaspokoieniu naywymyślnieyszych potrzeb, żadney dla duszy nie zostawia sprężystości. Natym to punkcie stać powinna familia, jeżeli Prawodawca zamiary swe osiągnąć pragnie. Ubóstwo, niedostatek, iest strasznym, naturalnym, a często niewinnym nieprzyiacielem towarzyskich Instytucyi. Jeżeli ubóstwo iest skutkiem tych stosunków, które sama natura przez nierówny rozkład sił i zdolności mieć nieiako chciała, w tenczas nie pozostaie iak tylko ubolewać nad ofiarami tego smutnego prawa natury, i przez środki iakie są w mocy naszey, przynosić im ulgę. Lecz ieżeli ubóstwo iest dziełem naszym, ieżeli przez prawa, przez złe rządowe gospodarstwo, przez sztuczne częstokroć z błędu i niewiadomości pochodzące zatamowania naturalnych zrzódeł zarobku, przez brak równowagi maiątków w rozmaitych stanach, przez zbyteczne faworyzowanie iednych klass z uciskiem drugich, ieżeli przez te i tym podobne kroki zasiewamy ciągle trwać maiącą nędzę, w tenczas Indywidua i familie w skrytey z władzą rządową zostawać będą walce, w tenczas zacznie się tlić ów niebezpieczny zaród niechęci w tych, co wszędzie mimo natężonych usilności polepszenia bytu, nieprzełamane znayduią zapory. Familia każda, iest kolebką wszystkich cnót obywatelskich, a byt iey fizyczny iest bez względnym do ich rozwinięcia warunkiem. Narody są aggregata familiów; summa indywidualnych pomyślności stanowi pomyślność Narodu — Naród niemoże cele wyższe wykonać, ieżeli od poiedynczych osób przyzwoite nie zbierze środki do tych celów zdolne — Im większa massa będzie tych środków, tym większa będzie możność onych władzy naywyższey udzielania, i tym pewniey Rząd, tak w polityce wewnętrzney iako i zewnętrzney postępować będzie — Im większa liczba tych w Narodzie, którzy te środki, te dobra fizyczne posiadaią, tym udział ich władzy naywyższey mniey się każdemu da uczuć, a nie drażniąc naydelikatnieyszey strony interessu osobistego, tym więcey pozostanie dla zaspokoienia potrzeb familiynych, tym więcey do tworzenia nowych dóbr będzie ponęty, a tym samym Rząd nowe znaydzie zródła do wykonania wyższych swych obowiązków; siła Narodu rosnąć będzie w stosunku wzrastaiących sił poiedynczych, bogactwo narodowe otrzyma pewny i obszerny fundament, a ieżeli obok tey pomyślności fizyczney, dadzą się widzieć wyższego rzędu Instytucye, natenczas naród stanie na niezwaloney szczęścia swego podstawie.

Lecz ażeby naród w bycie fizycznym na przyzwoitym stanął stopniu, potrzeba, żeby Indywidua i Rząd w nabywaniu bogactw, podług pewnych postępowały prawideł. Postępowanie to w tenczas dopiero będzie pewne, a siły poiedyncze, zamiast ścierania się i tarcia, w tenczas do iednego punktu z siłą Rządu zmierzać nie przestaną, kiedy zródła, z których bogactwo narodowe wypływa, należycie wytknięte, prawa podług których rozkład tych bogactw między członki towarzystwa odbywa się, i środki naykorzystnieyszego dla narodu rozkładu wyłożone będą. Kiedy zgłębiemy prawa i warunki naykorzystnieyszey dla narodu konsumpcyi i kiedy wszelki wpływ i skutki, iakie działania Rządowe na bogactwo kraiowe mieć mogą, poznać i ocenić będziemy w stanie — Systema praw ściągaiących się do dopiero wytkniętych materyi, stanowi naukę *Ekonomii politycznej.* — Uczy ona, iak naród pewnie, stale i prawnie w stosunku do naturalnych zdolności zbogacić się może.

Ze nie zawsze nauki rodzą się i wzrastaią w miarę ich potrzeby, naywymównieyszym dowodem iest *Ekonomia polityczna.* Chociaż materye, które do niey należą, interessuią naypierwsze szczęśliwey na-

rodu exystencyi fundamenta, chociaż tylko za pomocą iey zasad narody do wysokiego w siłach realnych posunąć się mogą stopnia — a co naywięcey zadziwia, chociaż skutki ze złego wynikaiące gospodarstwa uderzać były powinny, ieżeli nie tych, którym losy ludów są powierzone, to przynaymniey spekuluiące w naukach głowy, w tym wszystkiem podobało się losowi przez nieobrachowane pasmo wieków, cały szereg prawd, które nam *Ekonomia polityczna* objawia, grubą przykryć zasłoną. Wykład przyczyn, dla których rozum ludzki w tey mierze przez tak długi przeciąg czasu zostawał uśpiony, nie do moiey należy rosprawy; — dosyć tutay wspomnieć, że brak tey umieiętności iest nacechowany w całey historyi okropnemi znamiony. Smutnym a razem pełnym nauki byłby dla nas obraz tych klęsk, któremi dotknięte zostały narody, iuż to przez samowolne iuż przez niewinne prawideł tey umieiętności zgwałcenie.

Ekonomia polityczna iest fundamentalną całey Administracyi kraiowey podstawą. Bez niey nie masz dobrego systematu finansów, a bez tego, niemasz siły, niemasz pomyślności w narodzie. Każde systema finansowe, idące wbrew prawidłom *Ekonomii polityczney*, zadaie cios siłom poiedyńczym, wysusza nayobfitsze dochodu publicznego źródła, a używaiąc fiskalnych kroków, oburza przeciw Rządowi Indywidua, wzbudza niechęć i skrytą a nayniebespiecznieyszą między obywatelem a rządem wznieca woynę. Systema finansowe, ieżeli nie szanuie zasad dopiero wspomnioney nauki, wraca narody iuż to momentalnie, iuż to na znaczny przeciąg czasu, iuż na wieki w przepaść niemocy lub śmierci polityczney. Dowiodł tey prawdy iak nayoczywistszym sposobem szanowny autor *Francuzki*, *Ganilh*. W dziele iego widać nowy, a razem nayrzeczywistszy sposób wytknięcia przyczyn owych wielkich w świecie politycznym zdarzeń. Przechodząc historyą dochodu publicznego, tak narodów starożytności iak i późnieyszych, okazał on: iż *ich pomyślność wewnętrzna, świetność i potęga zewnątrz pomnażały się, lub niknęły w miarę większey, lub mnieyszey zgodności systematu finansowego, z prawidłami Ekonomii polityczney.* — Systema finansowe iest kamieniem probierczym dobroci Rządu. Wybor dogodnych dla narodu podatków, iest nayważnieyszą Administracyi kraiowey materyą. Nie idzie tu o przepisanie reiestru exystuiących w kraiach ościennych gatunków dochodu, o ich niewolnicze bez naymnieyszego względu na indywidualność kraiową, zrobione zastosowanie — idzie tu o poznanie i o ocenienie wszystkich złe bydź może skutków, każdego w szczególności podatku — idzie o wskazanie tych okoliczności i stosunków, które w danym przypadku robią, iż ten sam podatek, któren w iednym mieyscu znaczne tak dla Rządu pod względem obfitości wpływu, iak dla narodu pod względem ochrony źródeł. przynosi korzyści, gdzieindziey, nie tylko bezkorzystnym, lecz nawet szkodliwym okazać się może. Jeżeli gdzie to w materyi dochodu publicznego błądzić nie można bezkarnie. Natura każdego finansowego występku iest taka, iż kara idzie po nim natychmiast, a ieżeli szczęśliwym trafem obecne pokolenie uydzie wiszącey nad niém chłosty, to przyszłe na tym większe wskazane iest cierpienie. Urzędnik któremu iest oddany wybór i cały układ systematu podatkowania niebespieczne w swym ręku trzyma narzędzie — Szczęśliwy kray gdzie przez naukę wszystkich finansowych błędów, przez znaiomość prawdziwych i statecznych źródeł dochodu, przez rozbiór natury każdego zarobku, każdey Industryi, przez poznanie kierunku, iaki te od rozmaitych odbieraią podatków. przez oszacowanie wpływu iaki systema iego na moralność Indywiduów, lub narodu mieć może; szczęśliwy mówię ten kray, gdzie Urzędnik finansów za pomocą tu wspomnionych środków, to iest, za pomocą *Ekonomii polityczney*, stoi w możności odpowiedzenia swemu wysokiemu przeznaczeniu. Lecz biada narodowi, który się dostał w ręce nieuformowanego finansisty, kalectwo lub śmierć polityczna, będzie narodu tego udziałem! Nadzwyczayne tylko okoliczności pochodzące z koniecznych stosunków zewnętrznych w celu wyższych narodu widoków mogą znaglić Urzędnika mimowolnie do zboczenia z drogi niezmiennych ekonomii polityczney prawideł. Lecz za to tym więcey, tym skrupulatniey powinien on rachować cały ten bolesny ustęp, i nigdy nie spuszczać z oka owego światła, które dla niego przez konieczność przyćmione, będzie mu powodem do podwoienia na przyszłość sił, mogących kray wznieść na nowo do bytu zgodnego z odwiecznemi zasadami wspomnioney wyżey nauki.

Niemniey iak nauka finansowa, prawodastwo wyższey Policyi, lepiey u nas pod nazwiskiem wewnętrzney administracyi (biorąc ten wyraz w ścisłym znaczeniu) znane, na zasadach tylko Ekonomii polityczney opierać się bespiecznie może — Dotkniymy tu tylko niektóre punkta — Rolnictwo, Fabryki, Manufaktury i Handel, na znacznym widzieć stopniu, iest życzeniem Rządu — Przekonany, iż iest w możności przyłożenia się do ich świetnego stanu używa kroków. wydaie urządzenia, a kreśląc Indywiduom postępowania prawidła, ma sobie za obowiązek ani na moment w tey mierze niespuścić ich z oka. Lecz industrya rolnicza w sposobie przykładania się do bogactwa narodowego, pewnym podlega prawom, ieżeli zatym urzędnik pełen wspomnioney opieki, nie zna tych praw, nie zna wszystkich rozwinięciu się tego gatunku industryi na zawadzie stoiących przeszkód, oczywista iest, iż działania iego, nie tylko próżne, lecz nadto krępować będą poiedyńczą usilność, a naród przymuszony opłacić niepotrzebnie tych, którzy mu w iego zaradzaią działaniach, podwóyną odnosić będzie szkodę.

Manufaktury i Fabryki, ulubionym są przedmiotem opieki Rządowey. Spóyrzawszy na te ogromne stósy urządzeń, któremi rządów niektórych zawalone są reiestratury, myślałby kto, że w tey materyi nic iuż do zrobienia nie pozostaie, i że tam zawarte są nieomylne prawidła do ugruntowania i rozszerzenia industryi rękodzielney; a iednak nigdzie tyle bezrozumu, w żadney tyle arbitralności, tyle skutków wbrew przeciwnych tym które sobie obiecywano, nie dało się widzieć, iak w tey części administracyi kraiowey. Przez nieodznaczenie tego, co indywiduom samym, a co Rządowi ma bydź zostawione, popełniano naygrubsze błędy; mieszano się niepotrzebnie i z wielkim uciskiem w prywatne do Rządu nic nie należące stosunki; Manufaktury iedne podnoszono z upadkiem drugich, a nie będąc w stanie należycie ocenić względnie rozmaitego stopnia kultury, ważności każdey z nich, nie znaiąc przytym wpływu, iaki Manufaktury wszystkie w ogólności, lub które z nich w szczególności na industrye innego rodzaiu mieć mogą, nienaturalny a dla narodu szkodliwy industryi rękodzielney nadawano kierunek. Brak znaiomości praw, podług których industryata w swych okazuie się fenomenach, przyprowadził pierwszego nawet rzędu Monarchów do kroków, które w historyi administracyiney, naywymównieyszym za świętością prawideł *Ekonomii polityczney* będą dowodem. Urządzenia, któremi *Fryderyk* Wielki chciał zaszkodzić fabrykom *Saskim* a podnieść własne — urządzenia ściągaiące się do zaprowadzenia kultury, iedwabiu, te i tym podobne względnie manufaktur kroki, nie tylko pożądanym skutkiem nie uwieńczyły zamiary iego, lecz nadto, wpływ szkodliwy na rolnictwo okazały; manufaktury które chciał zniżyć podniosły, i sztuczną kulturę po stracie znacznych kapitałów ze szkodą indywidualney industryi, za niewłaściwą dla kraiu uznano.

Podobney co i manufaktury kolei podpadały i iescze w wielu kraiach podpadaią rzemiosła. Jedynie przez brak oświecenia, błędna administracya chcąc ie podnieść zadała im cios naydotkliwszy; a przez uformowanie rozmaitych Instytucyi, rzuciwszy na po-

iedyncze industryi siły niewolnicze pęta, zatamowała naturalny do zbogacenia Nórodu dążący postęp. Pochodnia *Ekonomii polityczney* rospędza iuż powoli w niektórych kraiach, a mianowicie we *Francyi*, te przesądy, któremi administracya względnie rzemiosł tak długo się karmiła. Wiele ieszcze pozostaie do zrobienia. — Czas i zbawienne skutki, iakie się z przywróconey wolności rzemiosłom w narodach wyżey nad inne w naukach administracyynych stoiącym, widzieć daią, potrafią do reszty rozpędzić tę chmurę, którą dziś ieszcze dla nie iednego Rządu okryte są nayzbawienniejsze zasady.

Handel iest duszą produkcyi. Siła iego ożywia wszystkie industryi gatunki. Bez handlu, żaden naród na wysokim stopniu kultury i mocy stanąć nie może. Chociaż energia poiedynczych usiłowań łącznie z szczęśliwym położeniem mieysca, naywięcey się do świetności industryi handlowey przykładaią, z tym wszystkiem Rząd ma w mocy środki zdolne handlowi naydzielnieyszy nadać popęd. Lecz tu zachodzi ważne, a razem delikatne ocenienie stosunkowych korzyści. Przez niedokładne stopniowanie ważności każdego rodzaiu handlu, Rząd nieraz wystawia naród na naysmutnieysze klęski. Obraz pozornych korzyści, które z błędnego bilansu handlu nie ieden z ogólnemi zasadami nieoswoiony Urzędnik, w swym spokoynym kryślił gabinecie, często na naród ściągnął nietylko naydotkliwsze pod względem bogactwa straty, ale nadto był przyczyną znacznego krwi rozlewu. Rozbiór traktatów handlowych byłby ważną nauką nietylko Rządowych drogo przez ród ludzki opłaconych błędów, lecz razem historycznem stwierdzeniem niezwalonych Ekonomii polityczney zasad. Od tey umieiętności handel wewnętrzny całą swą odzyskał ważność, a Arytmetyka polityczna na iey wsparta prawidłach, okazuie: iż kroki Rządowe, dążące do powiększenia wewnątrz o dziesiątą część tylko reprodukcyyney konsumpcyi, więcey byt narodu polepszaią, niż wszelkie sztuczne przez tysiące tak nazwanych Regulaminów okazuiące się działania, dążące do wystawienia w szumnych, a zawsze fałszywych wywozu tabellach: ową mniemaną pomyślności kraiowey skazówkę. Ekonomiia polityczna wykłada prawa, podług których handel wzbogaca narody, a prawodawstwo Administracyyne, podaiące prawidła, których się władza naywyższa, chcąc mu realną nadać świetność, ma trzymać, na niey opierać się musi.

Lecz nietylko tu wytknięte, wszystkie można mówić polityczne nauki, będąc iednym związane węzłem, maią większy lub mnieyszy z Ekonomią polityczną związek. O ileżby prawodawstwo kryminalne było zbliżone do tey doskonałości, na którą ieszcze prawe oczekuią umysły, gdyby w oznaczaniu i ustosunkowaniu przewinień i kar, więcey poznawano i zgłębiano zawady i sztuczne ponęty występku, które są dziełem bezrozumney i niesprawiedliwey Administracyi! Nie raz dałoby się widzieć, iak prawodawca kładąc tamę niewinnym indywidualnym siłom, sam tworzy występek — karze go, i zamiast obwiniać swóy błąd, swą ciemnotę, obwinia o przewrotność i złośliwość naturę ludzką! Jleżby to ubyło niepotrzebnych praw, przepisów i bez celu indywidualną wolność ścieśniaiących urządzeń, które, że tu użyię wyrazu *Benthama*, robią Prawodawcę bezużytecznym i nieznośnym gadułą; gdyby był wytknięty przedział między tym co w działaniu pomyślnego bytu narodu do władzy naywyższey, a co do sił poiedynczych należy! Wytknięcie tey ważney linii, bez pomocy Ekonomii polityczney nastąpić nie może; ona za tym, iest węgielnym całey publiczney Administracyi kamieniem.

Reszta potym.

DONIESIENIA.

Niżey podpisany z wspól-Rodzeństwem po w Bogu zeszłym Stefanie Karwowskim Podczaszym Wileńskim, dla nieużytego losu odłużonym zostawszy Sukcessorem, wraz po śmierci zreiestrowałem wszelką pozostałość Ruchomą onego; przez Oświadczenie w Ziemstwie Szawelskim Zapisane Sukcessyi zrzekłszy się; Taxę i Exdywizyą oświadczyłem, i w tém celu w dniach pierwszych Junij ominionego Miesiąca, po wspól-Kredytyrów przed Sąd były Główny Litewski 2go Departamentu wydałem pozwy, za któremi gdy rozprawa nie rychło iest spodziewana; a Ruchomość rozmaitego tytułu, korrupcyi podpada, żywioły zaś przez następną zimę do przekarmu są trudne, i nie podobne. Zaczém niżey podpisany postanowiłem prywatną oświadczyć Licytacyą, przez Ambony i Gazetę Kuryera Litew: dwakroć — Jakoż i donoszę Prześwietney Publiczności — Iż takowa wyprzedaż więcey daiącemu, za gotowe pieniądze będzie się odbywać od dnia 18 9bra 1812 Ru do dnia 30 Eorundem w Dobrach Szłapoberże zwanych w Powiecie Szawelskim leżących dziedzictwa JW. Zawiszy Posła, i Prezydenta Sądów Granicznych Kowień: i w Folwarku Deyryszkach JWW. Chrapowickich do Datnowa attynencyonalnym, i od onego nie odległym. Życzący kto co nabyć, zechcą w przerzeczonym ciągu, i na przerzeczone mieysca przybywać — Pisan Ru 1812 Msca Junij 30 dnia. *Józef Karwowski Por: W. Pol.*

Dyrekcya generalna poczt Litewskich przyimuiąc pisma peryodyczne dla prenumeruiących w naszym kraiu z zagranicy przesyłane, a nie maiąc żadney listy osob, którymby takowe pisma oddawane być miały; donosi publiczności, że prenumeruiący dla odbierania należących do nich pism, maią złożyć w biórze teyże Dyrekcyi kwity, że roczną prenumeratę zapłacili, a Dyrekcya podług wiadomości powziętey z kwitow regularnie one przesyłać podług adressu zaleci w Wilnie 13 9bra 1812.

Antoni Prozor Dyrektor Generalny Poczt Lit:
Klemens Zukowski Sekr: Gener:

Niżey podpisany powodem teraźnieyszey woyny ze zdradzieckiego podeyścia tylko dla odzyskania zachwyconego srebra dość znacznego waloru, prawo wieczysto zrzeczne na stancyą iedną ze sklepem podziemnym w Kamienicy po Aksianowska zwaney za Nrem 244 na ulicy Zydowskiey, do własności swey należącą bez żadney zgoła opłaty w dniu 14 Mca 8bra idącego 1812 Roku na rzecz Star: Mowszy Eliakimowicza wydać i w Kancellaryi Grodz: Wileńskiey przyznać zmuszony został, po czém one nie wcałości srebro odzyskawszy, gdy dostrzega Intromissyą do teyże stancyi uczynioną i w Kancellaryi Ziem: Wileńskiey zeznaną. Dla tego nim z pomienionym Star: Mowszą Eliakimowiczem pryncypalnym Aktorem brudnego dzieła a Star: Leybą Assem iego prokuratorem i pryncypalnie toż dzieło do skutku doprowadzaiącym Star: Meierem Kadyssewiczem też pomagaiącym, oraz dalszymi pomocnikami w Sądach właściwych rozprawi się. Po mimo założone areszta w obu Kancellaryach Pttu Wileń: i na autentyki prawa i Intromissyi u Woźnego Jana Jarzombkiewicza by iakiego frymarku z pomienioną stancyą i obligami zfrymarczonymi, z kimkolwiek transfuzyią i umowy nie uczyniono, a przeto zawody niewinnym osobom niestały się, zapobiegaiąc, każdego z osobna do wiadomości podaiąc ostrzega. 1812 Roku Mca 9bra 2 dnia w Wilnie. *Jankiel Mowszowicz.*

Roku 1812 9bra 8. Zgubione zostały w Wilnie przez idącego z ulicy Zamkowey przez Bulwar i Niemiecką ulicę do kamienicy XX. Franciszkanów na ulicy Dominikańskiey, 1. świadectwo od sztabu, JW. Jenerała Dąbrowskiego o czynioney dla dywizyinego woyska pomocy—2. świadectwo Kommissyi Rządzącey Gubernii Mohylewskiey delegatowi oney w publicznym interessie do Kommissyi Mińskiey. 3 Autentyczna prozba do Kommissyi Mohylewskiey podawana o poniesione szkody przez zabor pięciu Poczt w Pcie Rohaczewskim, i przez nieopłacenie wedle kontraktu summy furażney i sztafetney, wszystkiego na 36000 rubli wynoszące, na teyże prozbie rezolucya Kommissyi Rządzącey Mohylewskiey po satysfakcyą do władzy właściwey odsyłaiąca;—Ktoby te trzy sztuki wynalazłszy dostawił Aktorowi maiącemu stancyą w Kamienicy XX. Franciszkanów, dostanie nadgrody dwa czer: zł: to zapewnia Wincenty Milkiewicz Maior W. Polskich.